Morawsko-Śląskie Beskidy.

Adres URL obiektu
https://polona.pl/preview/917e385c-d06a-471a-a59c-b98f9090e3d7

Data wygenerowania dokumentu pdf
18.07.2024

POLONA/

Domena publiczna

Informacje

Tytuł ujednolicony
Morawsko-Śląskie Beskidy.
Autor
Data powstania dokumentu
[1935]

Prawa do utworu
Domena Publiczna. Wolno zwielokrotniać, zmieniać i rozpowszechniać oraz wykonywać utwór, nawet w celach komercyjnych, bez konieczności pytania o zgodę. Wykorzystując utwór należy pamiętać o poszanowaniu autorskich praw osobistych Twórcy.
Źródło
Biblioteka Narodowa

XVIII A2 d
[1935]

CZECHOSŁOWACJA

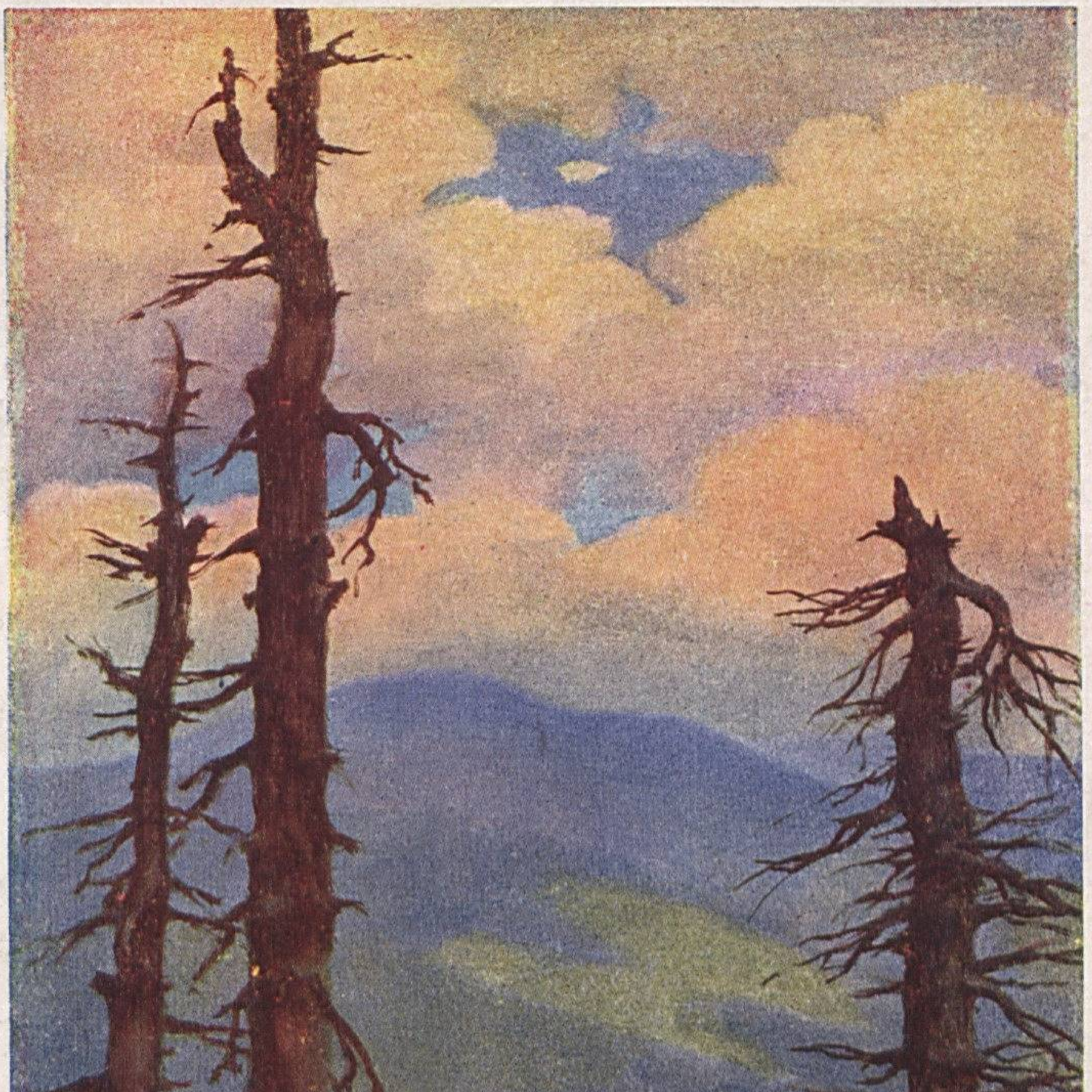

MORAWSKO-ŚLĄSKIE BESKIDY

MINISTERSTWO KOLEI

C Z E C H O S Ł O W A C J A

PROPAGANDOWE MONOGRAFJE CZECHO-
SŁOWACKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH

REDAGUJE DR. FIL. JÓZEF BĚLOHLAV

3.

MORAWSKO-ŚLĄSKIE BESKIDY

II. WYDANIE

MINISTERSTWO KOLEI

1025376202

Czechosłowackie Koleje Państwowe

udzielają następujących zniżek kolejowych:

1. **66⅔% dla gości z zagranicy,** przybywających do Czechosłowacji na pobyt conajmniej 6-dniowy, na drogę powrotną wprost lub okrężną. Zniżki udziela się na podstawie blankietu, który wyda każdy czechosłowacki urząd kolejowy na podstawie paszportu i przedstawionego biletu kolejowego. Przy przyjeździe do stacji czechosłowackiej, stanowiącej cel podróży, nie należy oddać biletu, lecz zgłosić się do biura na dworcu po blankiet na zniżkę. Opłata wynosi Kč 5.—. Bliższe informacje znajdują się na blankiecie.

2. **Bilety okrężne** ze zniżką zależnie od odległości i ilości odcinków 20—40%.

3. **Bilety powrotne** na pociągi przyśpieszone i pośpieszne wydawane są za dopłatą na pociąg przyśpieszony lub pośpieszny, a na odległości ponad 300 km. ważne są dziesięć dni.

4. **Mniejsze grupy podróżnych** otrzymują zniżki na podstawie piśmiennego podania, przesłanego uprzednio stacji, skąd mają wyjechać: przy zapłaceniu przynajmniej 12 biletów — 25%, 50 biletów — 33%, a 100 biletów — 40%.

5. **Dla specjalnych pociągów zbiorowych w Czechosłowacji** istnieją zniżki: przy 200 biletach — 33⅓%, przy 300 biletach — 40%, a przy 400 biletach — 50%.

6. **Dla specjalnych pociągów zbiorowych z zagranicy,** przyjeżdżających do Czechosłowacji lub przejeżdżających przez Czechosłowację, istnieją zniżki: 40% przy najmniejszej ilości 200 osób, a 50% przy najmniejszej ilości 300 osób, odliczane od normalnej ceny biletu kolejowego III. klasy pociągu pośpiesznego. Warunkiem jest, aby pociąg przejechał w Czechosłowacji w jednym kierunku na linjach kol. 200 km., lub też aby zatrzymał się w jakiemkolwiek miejscu w Czechosłowacji najmniej 24 godziny.

7. **Gościom większych uzdrowisk czechosłowackich,** o ile zatrzymają się w uzdrowisku przynajmniej 10 dni, przysługują na drogę powrotną z uzdrowiska zniżki 50%-owe. Zniżek udziela się na podstawie specjalnego blankietu, o który każdy gość musi się sam wystarać przed wyjazdem do uzdrowiska. Dostanie go albo w biurze podróży, albo na stacji granicznej.

Przed odjazdem z uzdrowiska zarząd uzdrowiska potwierdzi na powyższym blankiecie długość pobytu.

BIBLIOTEKA NARODOWA BN
1988 K 1060/5

MORAWSKO-ŚLĄSKIE BESKIDY

Po górskich grzebieniach Beskidów można chodzić całemi dniami, nie czując najmniejszego zmęczenia. Urok Beskidów polega przedewszystkiem na tem, że skądkolwiek byśmy spoglądali, zawsze przed oczyma przesuwają się nam naprzemian góry, porosłe głębokiemi lasami i góry, pokryte puszystym kobiercem trawników. Rozległe widoki, stale zmieniające się w czasie drogi, obejmują przy pogodzie dalekie widnokręgi, sięgając na północo-zachód aż do Jeseników, a na wschodzie do potężnych szczytów Tatr Wysokich. A na dole, w dolinach? Tam żyją mili, dobroduszni górale, mieszkając, zwłaszcza w odleglejszych zakątkach, w starych malowniczych chatach drewnianych. Drewniane kościołki są żywą pamiątką minionych stuleci; stare drewniane dzwonnice i krzyże świadczą o tem, jak pięknie rozwijało się ludowe budownictwo w tym kraju. Pięknym jest obraz Beskidów w bezkresnem morzu wiekowych lasów, a najlepszym dowodem, jaką przyciągającą siłę mają Beskidy, jest przysłowie, które mówi, że kto kocha przyrodę i raz poznał Beskidy, wracać tam będzie ciągle.

Morawsko-śląskie Beskidy stanowią część Karpat, które ciągną się potężnym łukiem od ujścia Morawy do Dunaju, wracają następnie do Dunaju poczem w Żelaznej Bramie na ziemiach Rumunji przechodzą na drugi brzeg. Za przełęczą Wlarską, przez którą prowadzi droga z Moraw na Słowaczyznę i przełęczą Łyską z Białemi Karpatami łączy się pierwsze pasmo Morawsko-śląskich Beskidów — Jaworniki, o wysokości przeszło 1000 m, w głąb Moraw wybiegające do rzeki Morawy. Dolina górnej

Beskidy od strony Frensztatu

Kaplica na Radhoszczu

Beczwy oddziela Jaworniki od gór Wsackich, które kończą się Hostynem (736 m.). Wielki biały kościół na wierzchołku Hostyna spogląda daleko do kotliny górnomorawskiej. Z grupy pasma radhoskiego charakterystyczny jest Radhoszcz tem, że na wysokości 1130 m. tworzy nagłe zakończenie pasma, pokrytego gęstemi lasami. W grupie radhoskiej najwyższym szczytem jest samotny stożek Smrk (1282 m.), oddzielony doliną wartkiej rzeki Ostrawicy od Łysej Góry (1325 m.), która jest zarazem najwyższym szczytem morawsko-śląskich Beskidów.

Ze wschodu do Łysej Góry przylega Trawny (1201 m.) ze spadem do doliny górskiego potoku Morawki. Skalna grupa Łysej Góry łączy się z długim grzebieniem Gronia i Sułowa (945 m.), u stóp których koło Białego Krzyża przebiega granica Moraw, Śląska i Słowaczyzny. Z Sułowem łączy się Mały Połom (1058 m.), z którego na północy wybiega górska odnoga Jaworowego między rzekami Morawką, Łomną i Olzą. Z niej sterczy szereg wierzchołków, jak Ostry (1043 metrów) i Kozubowa (976 m.) nad Jabłonkowem. W środku tej skalnej grupy wznosi się Ropica (1082 m.), a na skraju Jaworowy (1032 metrów), stromo spadający do kotliny cieszyńskiej. Na zachód od niego, jako zakończenie tej odnogi górskiej, wznosi się Godula (595 m.) i sąsiednia Praszywa (843 m.).

Do Małego Połomu przylega malowniczy pograniczny grzebień Połomu, osiągający najwyższą wysokość na Wielkim Połomie (1067 m.). Między tym ostatnim a sąsiednią Girową wzgórza przechodzą w przełęcz Jabłonkowską (550 m.), łączącą dolinę Olzy, a tem samem i krainę nad Odrą i Wisłą, z doliną Wagu. Za Girową nad doliną Olzy i kotliną Cieszyńską wznosi się przedziałowa grupa górska Wielkiego Stożka (975 m.), a dalej Wielkiej Czantorji (995 m.) i Małej Czantorji (864 m.), przez któ-

Schroniska »Pustevně«

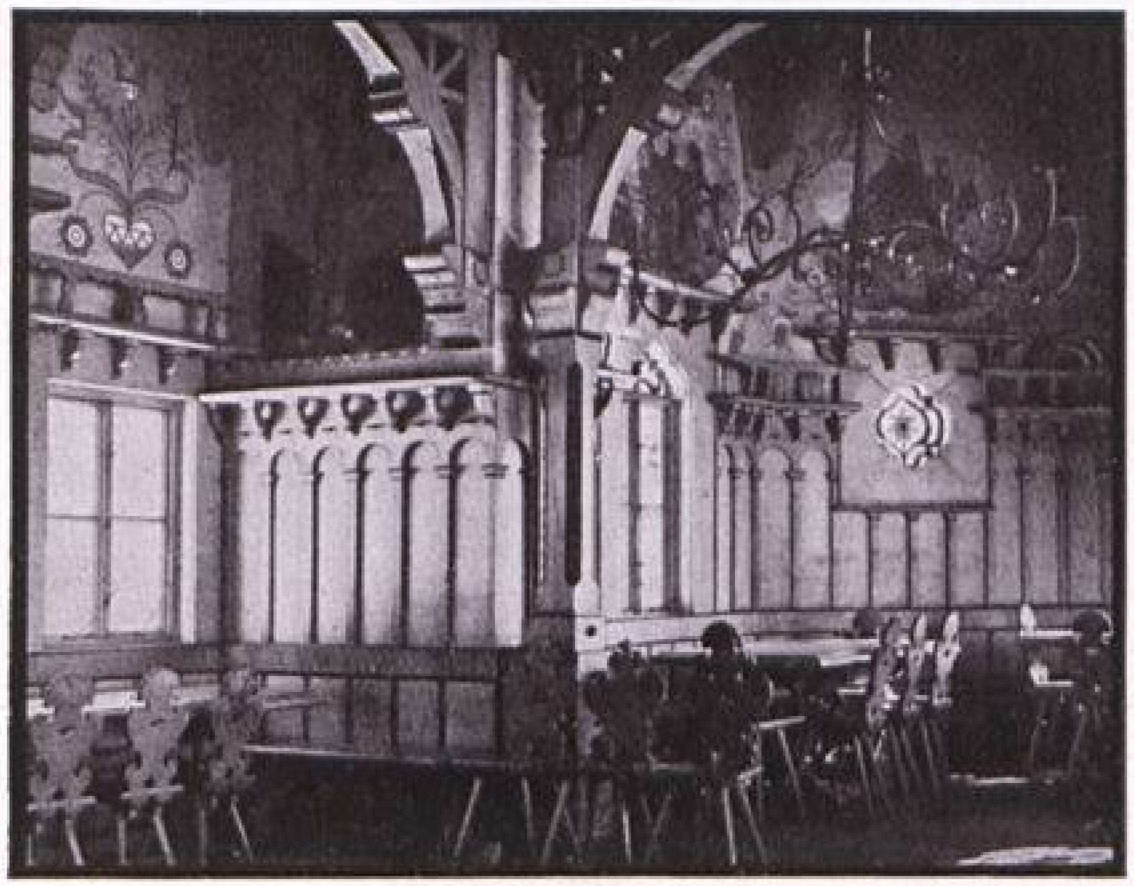

Schronisko »Libušín«: sala jadalna

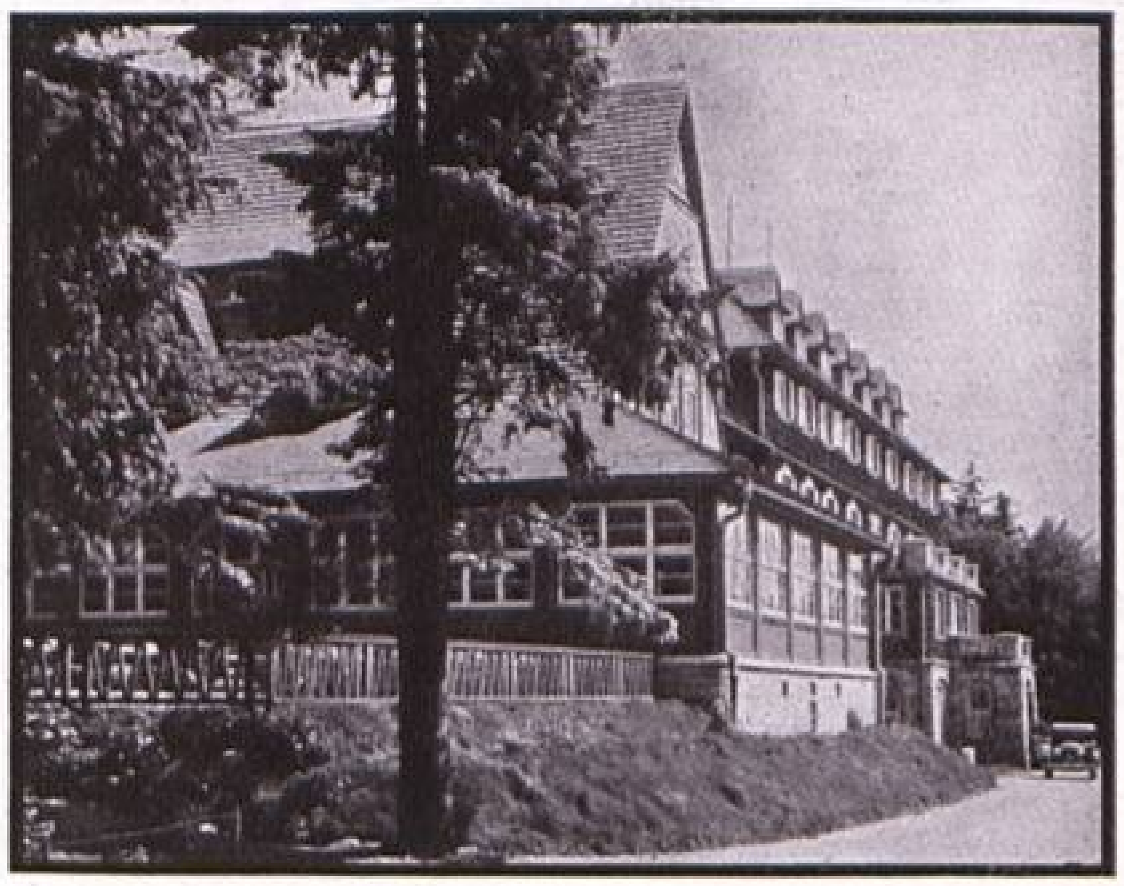

Schronisko »Tanečnice«

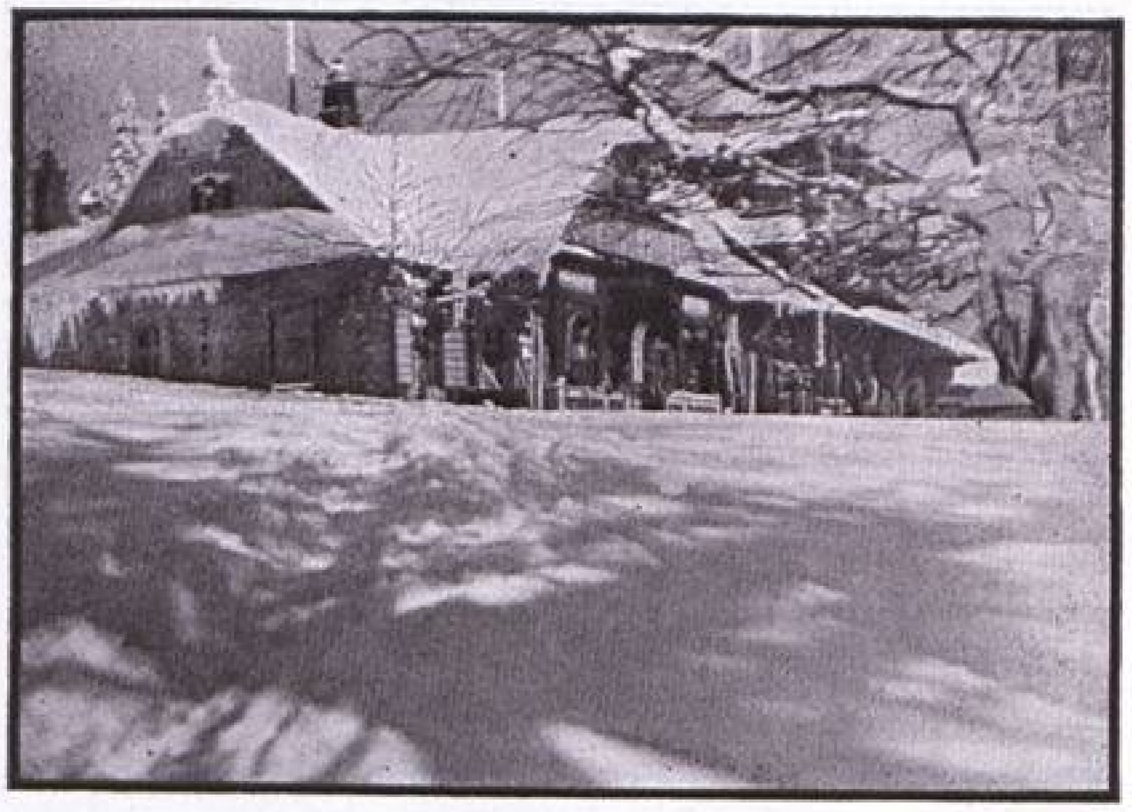

Stara Pustewnia

rych grzebienie przechodzi granica Polski i Czechosłowacji.

Północne stoki grupy Radhoskiej stromo spadają do kotliny Frensztackiej, nad któremi na przeciwległej stronie wznosi się Ondrzejnik z pięknym ze szczytu widokiem na Beskidy. Ze Sztramberka widzimy coraz niższe odnogi morawskich Beskidów, które kończą się niedaleko Granic koło Bielotyna, łącząc się tam z odnogami Gór Oderskich, gdzie przebiega historyczna droga od rzeki Beczwy do doliny rzeki Odry, łącząca już od dawien dawna obszary naddunajskie z Bałtykiem, a obecnie Morawy ze Śląskiem i Polską.

Koleje umożliwiają wygodny dostęp wgłąb gór. W pierwszym rzędzie jest to linja kolejowa Kojetín—Český Těšín, biegnąca między st. Valašské Meziříčí i Český Těšín na północnych zboczach Beskidów, tak że z którejkolwiek stacji tego długiego odcinka kolejowego można iść w góry. Ze stacji Kráno n. B. rozchodzą się linje: Krásno n. B.—Rožnov p. R., Krásno n. B.—Vsetín—Vel. Karlovice, a z Frýdlantu n. O. linja Frýdlant n. O.—Bílá, prowadzące wgłąb gór. Od strony Słowaczyzny linja kol. Čadca—Makov uprzystępnia t. zw. Zadnie Beskidy. Z głównej linji kol. Praha—Bohumín—Košice jest połączenie do obszaru Beskid z Mor. Ostrawy linją Mor. Ostrava—Frýdek, jak również ze stacyj między Czeskim Cieszynem i Czadcą. Prócz wymienionych linij kolejowych istnieje wiele połączeń autobusowych we wszystkich kierunkach.

Szereg dobrych górskich **dróg** umożliwia autom przystęp do wysoko położonych miejsc. Przedewszystkiem należy wymienić szosę z Frensztatu do centrum radhoskich Beskidów na Pustewnie na wysokości 1018 m. i drogę z Morawki na Biały Krzyż na wysokości 943 m.

Wszystkie drogi górskie, doskonale znaczone przez związki turystyczne (z podaniem odległości), zapewniają bezpieczne podróżowanie.

Góry Wsackie od strony Czarciego Młyna

Radhoszcz od strony Czarciego Młyna

Jawornik od strony Czarciego Młyna

Kotlina Frensztacka

Liczne schroniska w górach są doskonale urządzone, a rozmieszczono je w taki sposób, aby można było do nich dojść wieczorem po całodziennej turze. Niektóre z nich, np. na Pustewniach i na Białym Krzyżu, mają charakter pierwszorzędnych hoteli górskich, to samo można powiedzieć o hotelach w dolinach: np. w Białej lub w m. Růžďka. Prawie wszystkie schroniska otwarte są przez cały rok.

Podajemy spis górskich schronisk:

a) **czeskie schroniska:** Radhoszcz, Pustewnie, Beskid, Ondrzejnik, Groń, Biały Krzyż, Praszywa, Ropiczka, Wiel. Połom, Girowa, Plenisko, Wiel. Stożek. Cab, stołeczny Jawornik, Łysa Góra, Jaworowy, Hrozenków.

b) **polskie schroniska:** Kozubowa, Wiel. Stożek.

c) **niemieckie schroniska:** Łysa Góra, Boturzanka (Ostrawskie schronisko), Biały Krzyż, Sławicz, Jaworowy, Skałka, Czantorje.

Przeciętna cena za łóżko wynosi 8—10—12 Kcz. (dla członków związków turystycznych 50% zniżki).

Najodpowiedniejszy czas do podróżowania po Beskidach jest od wiosny do późnej jesieni. Beskidy zawsze są piękne, czy to na wiosnę wśród kwiecia i świeżej zieleni, czy w miesiącach letnich, kiedy przyjemny lekki wietrzyk w górach łagodzi żar upalnych dni. Ale najpiękniejsze są Beskidy jesienią, kiedy przyroda, układając się do zimowego snu, spowija je w bogatą szatę przepięknych barw więdnących liści od jaskrawej czerwieni do złota smukłych brzóz i buków. Powietrze jesiennych dni bywa w Beskidach nadzwyczaj przejrzyste, tak że nie należy do rzadkości fakt, że widzimy najdalsze widnokręgi aż do szczytów tatrzańskich.

Zima w Beskidach czyni prawdziwe cuda. Bywa tu dużo śniegu, a łagodnie spadające grzebieniowe drogi umożliwiają na wielu miejscach piękne zjazdy na nartach aż do stacyj linji kolejowej, czemu również należy

Rożnów p. R. z Czarnej Góry

Muzeum Wałaskie w Rożnowie

Muzeum Wałaskie: stare ule

Radhoszcz od strony Pustewni

przypisać fakt, że Beskidy cieszą się takiem powodzeniem wśród narciarzy. Zwłaszcza możnaby to powiedzieć o miejscowościach: Pustewnie, Groń, Ondrzejnik, schronisko imienia Masaryka na Beskidzie, Biały Krzyż, Biała oraz grzebień Jaworników nad Hrozenkowem i Wiel. Karłowicami.

Przejrzyjmy teraz niektóre ważniejsze miejscowości w Beskidach. W pierwszym rzędzie Pustewnie (Pustevně) i Radhoszcz (Radhošť).

Najwygodniejsze wejście na Pustewnie jest z Frensztatu lub z Rożnowa przez Radhoszcz. Obie te miejscowości stanowią główne punkty wyjścia do Beskidów radhoskich.

FRENŠTÁT POD RADHOŠTĚM (Frensztat p. R.) jest siedzibą przemysłu tkackiego, miastem cichem, które dzięki swemu położeniu na zboczach gór cieszy się wielkiem powodzeniem, jako letnisko. Z Frensztatu można jechać autem lub autobusem piękną szosą aż do schronisk na Pustewniach (7½ km.) albo pieszo doliną Roztoki i serpentynową ścieżką aż na grzebień (2½ godziny).

W uroczym zakątku wśród gór leży najpiękniejszy kącik Beskidów — piękna grupa schronisk »**PUSTEVNĚ**«. Na wysokości 1018 m. na zboczu góry Tanecznicy z przyległą górską łąką znajduje się grupa schronisk: 3 drewniane i 1 z kamienia z lat dawniejszych, na południowem zboczu, skryty w lesie, stoi duży hotel »Tanečnice« z roku 1926.

Związek turystyczny »Pohorská Jednota Radhošť ve Frenštátě«, rozpoczął w 1891 roku budowę pierwszego drewnianego schroniska »Pustevna«, w roku 1894 otworzył drugie schronisko »Šumná«, murowane, ślicznie wewnątrz urządzone; następnie w latach 1896 i 1899 przybywają piękny »Libušín« i »Maměnka« z wałaską dzwonnicą na przodzie. Budowa była wykonana według projektu architekta Duszana Jurkowicza.

Valašské Meziříčí

Barzyny koło Wielkich Karłowic

Beskid od strony Barzyn

Czarci Młyn i Kniehynia

Pustewnie cieszą się powodzeniem nietylko w lecie, lecz i w zimie. Corocznie urządzane są tu zawody narciarskie, na których bywa wielu gości z zagranicy, a kulminacyjnym punktem są skoki z wspaniałej narciarskiej skoczni w bliskości Tanecznicy.

Z Pustewni można urządzić miłą wycieczkę na **ČERTŮV MLÝN** (Czarci Młyn) (1½ godziny, 1207 m.), skąd roztacza się piękny widok na t. zw. Zadnie Beskidy, grzebień radhoski i wdół na Frensztat i Sztramberk. Za pół godziny dojdziemy stąd na szczyt góry »**KNĚHYNĚ**« (Kniehynia), sąsiadującej z Czarcim Młynem, którego północne stoki pokryte są prastarym borem, prawie puszczą. Z Czarciego Młyna po grzebieniach przy ciągle zmieniających się pejzażach dojdziemy za 6 godzin na Beskid (p. wycieczki z m. Bílá).

Po 1¼ godziny miłej przechadzki po grzebieniu radhoskim dojdziemy z Pustewni na **RADHOŠT** (Radhoszcz), którego wierzchołek na wysokości 1130 m. zdobi murowana kaplica św. Cyryla i Metodego, zbudowana w 1898 roku przez Macierz radhoską we Frensztacie. Główny ołtarz zdobią piękne figury z białego marmuru obu świętych, nad bocznym ołtarzem umieszczony jest trójdzielny obraz »Madonna wałaska« pendzla Adolfa Liebschera. Przy kaplicy stoją olbrzymie posągi, przedstawiające świętego Cyryla i świętego Metodego, dłuta prof. rzeźbiarza Polaczka (ofiarowane w 1931 roku przez amerykańskich Czechów). Tego samego pochodzenia jest również na grzebieniu radhoskim wspaniała figura pogańskiego boga Radegasta (Radegast = Radhoszcz).

Z wierzchołka Radhoszcza po zboczach Czarnej Góry pięknemi lasami dojdziemy za dwie i pół godziny do Rożnowa.

ROŽNOV POD RADHOŠTĚM (Rożnów p. R.), leżący w kotlinie na zboczu radhoskiego grzbietu, jest już od 1820 roku uzdrowiskiem,

Na szczycie Smrk: widok na Kniehynię

Na szczycie Smrk: widok na Łysą górę

Grzebień Trawnego

BN

Staré Hamry

cieszącem się wśród letników wielkiem powodzeniem.

Zniknął zamek, zniknął też stary, tak malowniczy niegdyś, Rożnów ze staremi domami mieszczańskiemi. Dziś jest to ładne miasto z budowlami z kamienia, sławne zwłaszcza dzięki temu, że posiada słynną i jedyną w swym rodzaju w Czechosłowacji osobliwość — »Wałaskie muzeum w przyrodzie«, którego duszą był artysta-malarz Bohumír Jaroniek.

Z Rożnowa dojedziemy pociągiem lub autem do bliskiej miejscowości **VALAŠSKÉ MEZIŘÍČÍ.**

Szereg przemysłowych zakładów zatrudnia lud wałaski, a wiele zakładów naukowych kształci młodzież dla przyszłych zawodów. Znajdziemy tu i Krajową Szkołę Gobelinów, z której wyszedł piękny, wielki gobelin, godnie reprezentujący ten zakład na międzynarodowej wystawie sztuki w Paryżu w 1925 roku. Obecnie zdobi sale reprezentacyjne Prezydenta Republiki Czechosłowackiej na zamku w Pradze. Val. Meziříčí posiada smutną pamiątkę w postaci pomnika postawionego w 1899 roku na spływie Beczwy Rożnowskiej i Wsecińskiej. Jest to smutna pamiątka gróz wojny, głosząca przyszłym wiekom, że przeszło 1200 żołnierzy francuskich, rosyjskich, i austrjackich zginęło w bitwie pod Sławkowem i tu w Val. Meziříčí zostali pochowani.

Ze stacji Val. Meziříčí jedziemy koleją lub autem do Wsecina (Vsetín) (20 km.). Po drodze zatrzymamy się w m. **RŮŽDKA** (12 km. od st. Val. Meziříčí), gdzie w malowniczej górskiej dolinie znajduje się wielka dolinowa tama, zatrzymująca nawał górskich wód wiosennych, a zbudowana w tym celu, aby zapełnić wodą projektowany w swoim czasie kanał dunajsko-odrzański — plany, których urzeczywistnienie wojna europejska odsunęła do niewiadomych czasów. Tama, leżąca w malowniczej kotlinie wśród lasów, jest ulubionym celem letników, dla

Schronisko im. Masaryka na Beskidzie

Radhoszcz z Beskid

Jaworniki z Beskidu

Groń Charbulák

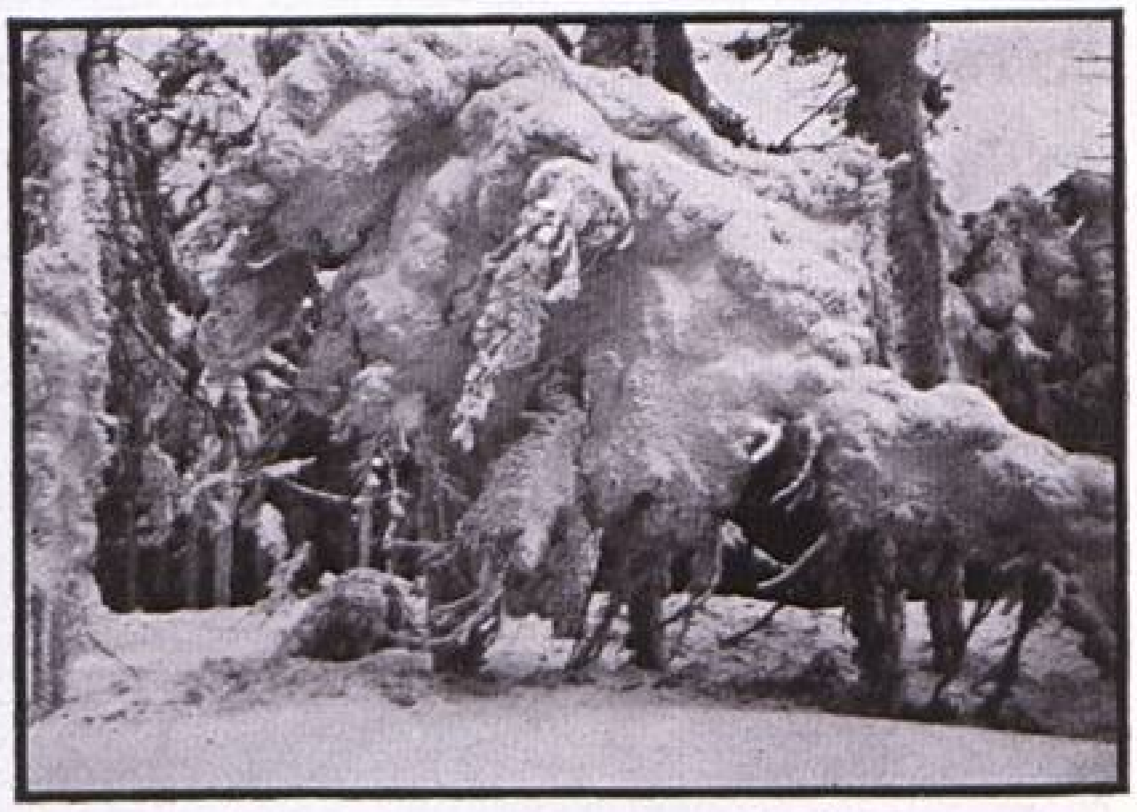

Motyw zimowy z Radhoszcza

W zimie na Beskidzie

Biały Krzyż

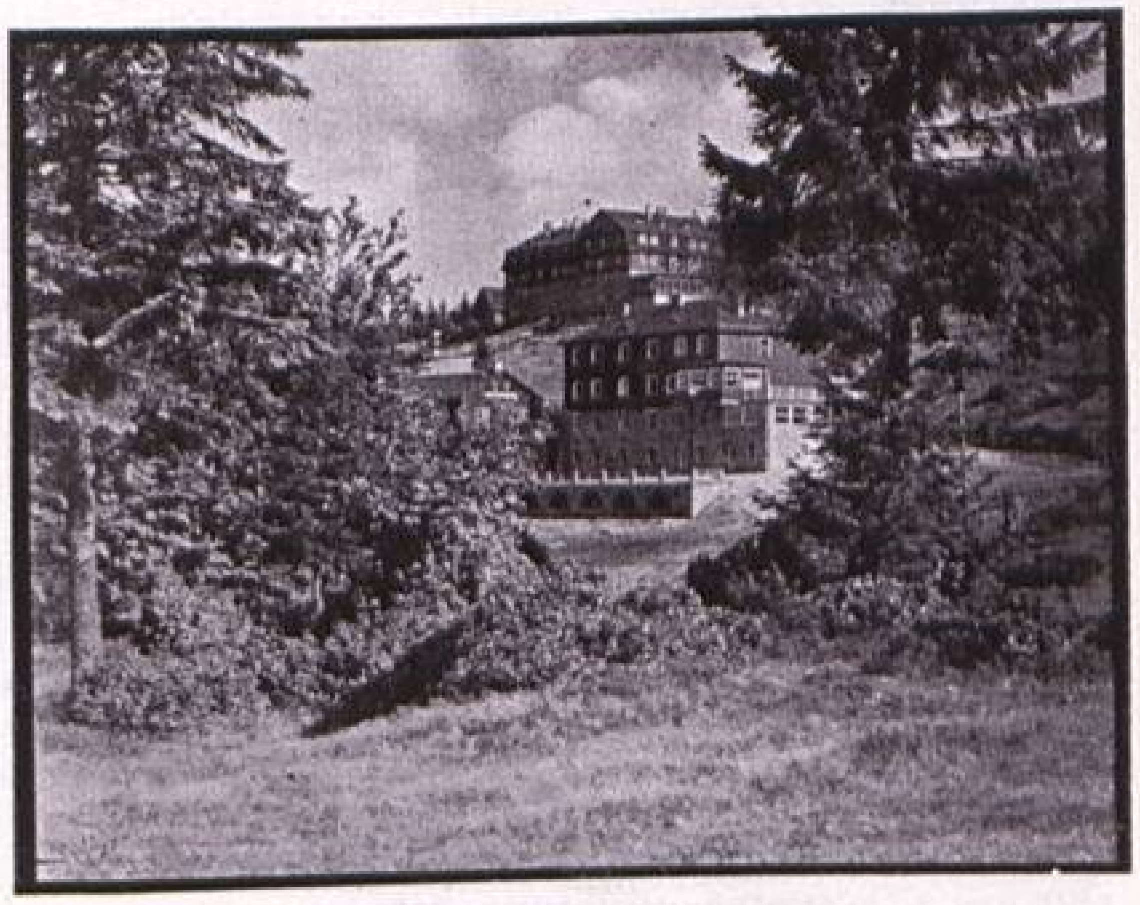

Schroniska na Białym Krzyżu

Widok na Groń

Na Groniu w zimie

których przygotowane jest tu również wygodne mieszkanie w dobrym **hotelu,** znajdującym się na brzegu zbiornika wodnego oraz w wielu pensjonatach i willach, rozrzuconych po górskich zboczach.

VSETÍN (Wsecin), miasto z rozwiniętym przemysłem, zwłaszcza drzewnym, jest dla turystyki punktem wyjścia wycieczek do Beskidów Wsackich (schronisko na Cabie) i do pięknego pasma Jaworników (schroniska w Hrozenkowie i na Stołecznym Jaworniku). Po obu tych pasmach można wykonywać długie grzebieniowe tury z pięknemi, ciągle zmieniającemi się widokami. Są to pasma o długości przeszło 30 km. — a więc tury dla wytrwalszych turystów. Między oboma pasmami wije się w dolinie linja toru kolejowego z Wsecina do gminy.

VELKÉ KARLOVICE (Wielkie Karłowice), (30 km.), również ulubione letnisko. Karłowice są najpóźniejszą wałaską rozległą osadą, założoną 1714 roku przez Karola Henryka z Żerocina, nazwaną jego imieniem. Z tych czasów, a mianowicie z 1754 roku pochodzi i piękny drewniany kościół parafjalny, założony na planie krzyża greckiego. Karłowice są punktem wyjścia wycieczek do licznych dolin górskich, na pasma Jaworników i do Wsackich Beskidów. Dobrą drogą górską dojdziemy przez Barzyny na przełęcz, skąd droga schodzi do st. **MAKOV** na Słowaczyźnie, ostatniej stacji linji kolejowej Čadca—Makov, skąd można wejść pieszo na Beskid (z Barzyn lub Makowa na Beskid 1½ godziny). Na Beskid p. też drogę z Białej (Bílá).

Linja kolejowa Frýdlant n. Ostr.—Bílá (23 km.) idzie głęboką doliną rzeki Ostrawicy, tworząc granicę między Morawami i Śląskiem. Nad doliną Ostrawicką i rozległą wsią »Ostravice« dumnie wznosi się do góry od strony Moraw Smrk (1282 m.), najwyższy masyw morawskich Beskidów, a na przeciwległej stronie do-

Łysa Góra z Gronia

Dolina Morawki

Na przełęczy »Olešná«

Groń: kościół

liny do wysokości 1325 m. najwyższy szczyt Beskidów Śląskich — Łysa Góra. Są to dwa górskie kolosy, ulubione cele miłośników górskiej turystyki. Każdemu, kto przebywa w Beskidach, należy gorąco polecić wejście na te dwa szczyty. Z **Ostrawicy** (8 km. od Frydlantu), ulubionego letniska i punktu wyjścia turystyki, dobrze znakowaną drogą, pięknemi lasami dojdziemy po 2½—3 godzinach na szczyt **SMRK.** Niema tu schroniska, ponieważ właściciele lasów, arcybiskupi ołomunieccy, aczkolwiek popierają turystykę, nie chcą dać pozwolenia na wybudowanie schroniska, aby nie naruszało ciszy. Panorama stąd nie jest tak rozległą, jak z Radhoszcza, Łysej Góry i innych szczytów, ale pomimo tego każdy, błąkając się całemi godzinami po lasach na szczycie, będzie zachwycony pięknemi, jedynemi w swym rodzaju widokami, obramionemi sylwetą drzew. Są to widoki, które na zawsze pozostają w pamięci, a piękno przyrody sowicie wynagradza trudy, poniesione przy wspinaniu się na szczyt.

Godne vis à vis tworzy **LYSÁ HORA** (Łysa Góra). Dziewięć znaczonych dróg turystycznych, z różnych miejscowości biegnących na jej szczyt i krzyżujących się tu w małym kręgu, porosłym tylko kosodrzewiną, to najlepszy dowód, jak ulubionym celem turystyki jest Łysa Góra. Z Ostrawicy koło »Ostrawskiego schroniska« na Boturzance za 2½—3 godziny dojdziemy na wierzchołek Łysej Góry. Pod wierzchołkiem znajdują się 2 schroniska.

Rozległy widok z Łysej Góry jest bardzo piękny. Wzrok nasz obejmuje całe Beskidy, sięga daleko na Śląsk, obejmuje Jeseniki i Tatry.

Następną większą miejscowością na linji Frýdlant n. Ostr.—Bílá są **STARÉ HAMRY** (18 km.), w lecie silnie frekwentowane, a ostatnią stacją tej linji kolejowej jest **BÍLÁ** (Biała).

Grzebień Sławicza

Spustoszenia w przyrodzie na Wielkim Połomie

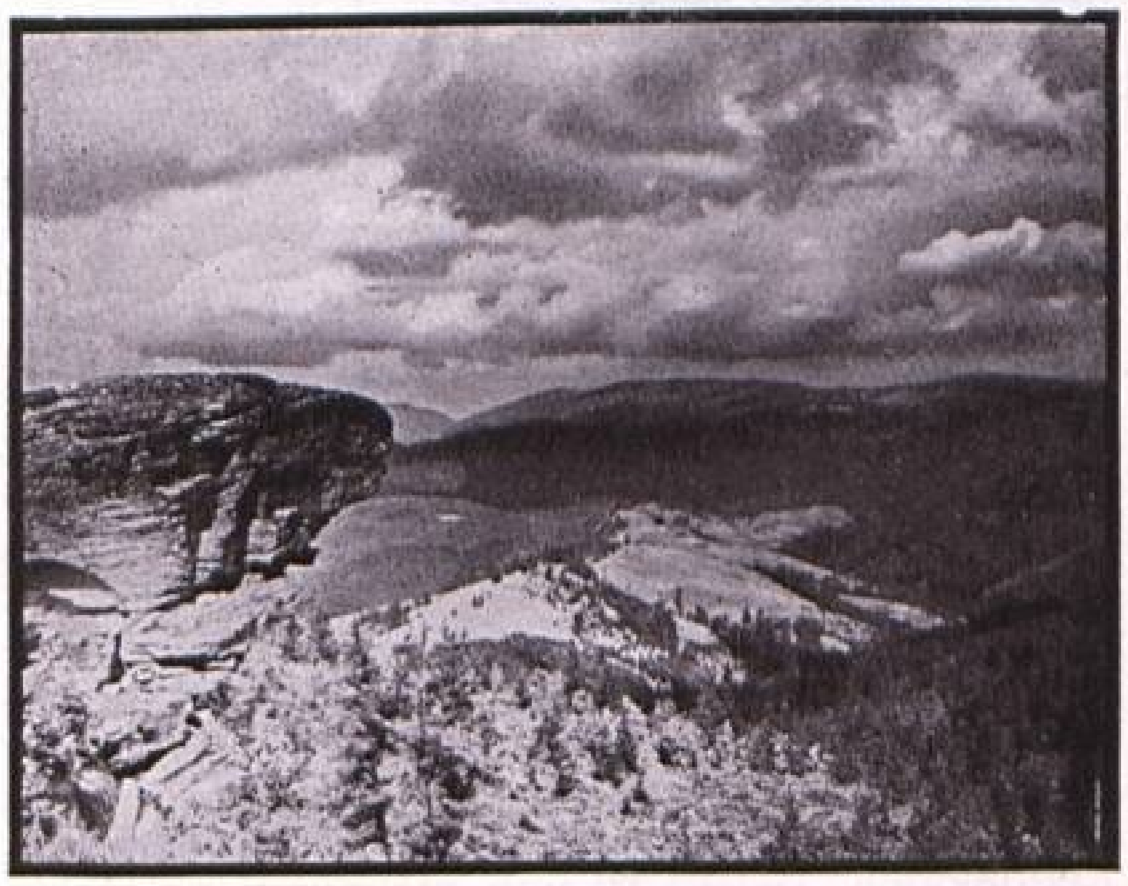

Na wierzchołku Wielkiego Połomu

Na Trojaczce (M. Połom)

Jest to kilka drewnianych chat, drewniany kościołek z roku 1875 w stylu norweskim i arcybiskupi zameczek myśliwski. Miejscowość ta, aczkolwiek tak mała, ma niezmiernie ważne znaczenie dla turystyki i ruchu cudzoziemskiego. W obszernym, nowocześnie urządzonym hotelu arcybiskupim turyści znajdą wszelkie wygody. Biała, leżąca przy rzeczce Białej w dolinie, wciśniętej między zbocza gór, jest punktem wyjścia dróg turystycznych oczywiście tylko pieszych, kdyż zarząd lasów nie pozwala jeździć motorowym pojazdom po drogach tych rozległych dóbr leśnych. Najważniejsze drogi: a) wejście na grzebień koło Luczowieckiego zbiornika dla spławiania drzewa do Martyniaka (3½ godziny), a dalej na Czarci Młyn (1¼ godz.); b) na Biały Krzyż i na Groń; c) do schroniska im. Masaryka na Beskidzie.

SCHRONISKO IM. MASARYKA NA BESKIDZIE, do którego można dojść z Białej różnemi znaczonemi drogami za 2½—3½ godz., leży na szczycie góry Beskid na wysokości 938 m. Widok ze schroniska jest wspaniały, gdyż tu, w samem sercu Beskidów, leży przed nami cała panorama: na północy od Radhoszcza przez Smrk, Łysą Górę do Jaworowego i Wiel. Stożka nad Trzyńcem; na południo-zachodzie przed oczyma naszemi ciągną się sfalowane pasma Beskidów Wsackich i Jaworników; na południu i południowschodzie wzrok nasz sięga wgłąb pięknej Słowaczyzny. Schronisko im. Masaryka dzięki swemu położeniu umożliwia wiele pięknych, zarówno krótszych, jak i dłuższych tur po grzebieniach Beskidów.

GRUŃ, (Groń), dokąd z Białej prowadzi kilka znaczonych dróg (2—3½ godz.), jest to długi grzebień górski na wysokości 850—890 m. z obszernem schroniskiem u Charbulaka, kościołkiem drewnianym i szeroką panoramą krain beskidzkich. Dzięki swemu pięknemu położeniu i doskonałym zjazdom Groń jest w zimie ulubio-

Schronisko Ostrawskie na Łysej Górze

Schronisko im. Bezrucza na Ropiczce

Schronisko na Sławiczu

Trojaczka koło przełęczy »Olešná«

nym celem wycieczek. Z Gronia za jedną godzinę dojdziemy grzbietem do miejscowości **BÍLÝ KŘÍŽ** (Biały Krzyż) albo **SULOV** (Sułów), gdzie znajdują się dwa wielkie hotele na wysokości 860 m. Tu przy nich kończy się automobilowa szosa. Można więc aż do samego serca Beskidów dojechać autem lub motocyklem, do miejsc, gdzie dzielą swe wody Wag i Odra i gdzie stykają się granice Moraw, Śląska i Słowaczyzny. Biały Krzyż jest punktem wyjścia licznych wycieczek górskich: na Łysą Górę (3½g.), Sławicz (2½ g.), przez Konieczną do schroniska im. Masaryka (5 g.), a po grzebieniu Połomu z pięknemi widokami do schroniska na **Wielkim Połomie** (4 g.), skąd, idąc koło schroniska turystycznego »Skalka«, za 1½ godz. dojdziemy do Mostów, a stąd dalej wzdłuż granicy czechosłowacko-polskiej na Wielki Stożek i wdół do Trzyńca.

Należy najgoręcej polecić tym, którzy kochają przyrodę i jej piękno, aby nie pominęli drogi z Białego Krzyża na Wielki Połom. Droga idzie przez wspaniałe lasy, przechodzi następnie w ścieżkę, dobrze znaczoną, ale miejscami prowadzącą między wysoką trawą i kamieniami. Właśnie z tych miejsc widoki, ciągle zmieniające się, stanowią prawdziwą nagrodę za trochę poniesionego trudu. Za Małym Połomem, jak fala za falą, idą górskie pasma słowackie, ginące aż koło Trenczyna. W pobliżu przełęczy Olesznej spoglądamy wgłąb doliny Morawki, nad którą wznosi się znów grzebień Sławicza i Ropicy, a w czasie drogi przesuwają się nam kolejno przed oczyma w ciągłych zmianach Łysa Góra, Trawny i Kozubowa. Na zboczach Wielkiego Połomu, w leśnych cmentarzyskach, połomach i t. p. wiatry wyrządzają wielkie szkody, zwłaszcza kiedy śnieg pada, gdyż są to miejsca wystawione na ciągłe biczowanie wichrem, niesionemi igłami lodowemi i t. d., tak że

Trawny i Łysa Góra od strony Ropiczki

Morawka od strony Ropiczki

Praszywa: kościół — cel pielgrzymek

Wiel. Połom: widok na Słowaczyznę

miejscami drzewa zupełnie odarte są z kory. Z Wielkiego Połomu spoglądamy na piękną krainę, leżącą pod nami w dole dolinę Łomnej, nad którą majestatycznie wznoszą się Beskidy Śląskie w bezkresnem morzu zadumanych pięknych lasów śląskich.

Do godniejszych uwagi grup skalnych należy również **ROPICA, SLAVIČ** i **JAVOROVÝ** nad Trzyńcem. Do gór tych jest wygodny dostęp ze stacyj kolejowych, leżących między Frydkiem i Czeskim Cieszynem i z osady Morawki pod grzebieniem Ropicy. Morawka dzięki swej malowniczości stała się w ostatnich latach ulubionem letniskiem.

Ze stacji Dobrá na linji kolejowej Frýdek—Český Těšín za dwie godziny wejdziemy na szczyt »**PRAŠIVÁ**« (843 m.). Jest tam turystyczne schronisko i drewniany kościołek z r. 1640, tam w czerwcu odbywają się odpusty. Z Praszywej prowadzi droga grzebieniem na szczyt »**ROPIČKA**« ze schroniskiem im. Piotra Bezrucza (1½ g.), a stąd po zboczu Ropicy albo dalej na **SŁAWICZ** (Slavíč) (schronisko turystyczne) i na szczyt »**KOZUBOVÁ**« (3 godz., schronisko turystyczne), z rozległym widokiem na Słowaczyznę, albo na Jaworowy (2 g.) ze schroniskiem. Na całej tej drodze grzebieniem mamy piękne, ciągle zmieniające się, widoki na głęboko pod nami leżącą dolinę Morawki, za którą wznosi się masyw Łysej Góry i Trawnego, na dolinę Rzeki, a z wierzchołka Jaworowego (1032 m.) na ziemię cieszyńską i ostrawską. Z Jaworowego można zejść do st. **TŘINEC** (wielkie huty żelazne) lub do wsi Guty, gdzie znajduje się starodawny drewniany kościół, a stąd do **LIGOTKI KAMERALNEJ** (Komorní Lhotka), ulubionej miejscowości letników, leżącej w bliskości stacji kolejowej Hnojník.

Pod stokami gór w kotlinie Frensztackiej

Dolina Rzeki

Kozubowa: widok na Wielki Połom

Bukowiec

Na zboczu Kozubowej

znajduje się szereg godnych zwiedzenia miejscowości. Przedewszystkiem polecamy każdemu zwiedzenie Hodsławic, Hukwaldów, Cichej, a zwłaszcza Sztramberka. Do wspomnianych miejscowości można wygodnie dojść pieszo lub dojechać autem z Frensztatu. Do Hodsławic i Sztramberka również pociągiem.

Wieś **HODSŁAVICE** jest miejscem urodzenia Franciszka Palackiego, budziciela narodu, historyka i polityka czeskiego. Niedaleko rodzinnego domku Palackiego stoi stary drewniany kościołek parafjalny z roku 1551, a nad wsią na wzgórzu wiatrak murowany, jeden z ostatnich, które w kraju jeszcze zostały.

HUKVALDY i **TICHÁ**. O godzinę drogi pieszej od Frensztatu oddalona jest wieś Cicha z drewnianym kościołkiem z r. 1520, z punktu widzenia budownictwa i etnografji najciekawszym i najcenniejszym ze wszystkich kościołków, które w tych okolicach pozostały. Góruje nad innemi swym ciekawym wyglądem zewnętrznym i malowniczem położeniem wśród drzew na wierzchołku, u stóp którego leży staw. W jego spokojnem wodnem zwierciadle często odbijają się lśniące kontury kościołka.

Z Cichej prowadzi znaczona droga przez piękną górską krainę do Hukwaldzkiego rezerwatu leśnego i na zamek Hukwaldy. Rezerwat założył w 1570 roku ołomuniecki biskup Wilhelm Prusinovský z Vlčkova, a ze względu na piękną florę i faunę rezerwat ten należy do największych i najciekawszych rezerwatów w republice. Na nejwyższem miejscu rezerwatu stoją **ruiny zamku Hukwaldy**, największego zamku na Morawach, starannie utrzymywane przez zarząd arcybiskupich dóbr. Pierwsze wiadomości o zamku znajdujemy w początkach XIII. stul., kiedy to właścicielem zamku był Arnold de Hukeswage, od r. 1581. Zamek należy do ołomunieckich dóbr arcybiskupich. Przetrwał burze wojny, oblężenie wojsk husyckich

Hodsławice: rodzinny dom Fr. Palackiego

Ondrzejnik od strony Kuńczyc

Schronisko na Ondrzejniku

Girowa

w latach 1420—1430, Szwedów, Turków, Prusaków. Statecznie stawił czoła i nie został nigdy zdobyty. Dopiero pożar w 1820 roku złamał jego niezwyciężoną potęgę — pozostały tylko ruiny.

ŠTRAMBERK. Bezstronny cudzoziemiec, znany francuski krytyk artystyczny, historyk i essayista William Ritter, który w latach 1910 i 1911 podróżował po Słowaczyźnie i Morawach, napisał o Sztramberku: »Sztramberk robi wrażenie skarbnicy starej zapomnianej prawości, dobra, piękna. Zamarło w niem życie odległych stuleci, i śpi w letargu w stuleciu naszem — obraz, który w młodości widziałem w niejednem miasteczku francuskiem lub szwajcarskiem. O ile mi wiadomo, jedynie Grnyéres w Szwajcarji i Dürnstein w Austrji przypominają oryginalny starodawny urok Sztramberka.

W Sztramberku każdy rzut oka trafia na motyw. Motywów tam pełno, zarówno dla myśliciela, jak dla uczonego i malarza. Życie jest zbyt krótkie, aby skarbnicę tak bogatą wyczerpać.«

Tak opiewa wybitny cudzoziemiec piękno Sztramberka, który lud nasz nie bez racji już dawno nazywa morawskiem Betleem. Tu przybył wybitny malarz wałaski, Bohumir Jaroněk, aby piękno Sztramberka uchwycił pędzlem i dłutem, a obrazy jego i drzeworyty cieszą się wielkiem powodzeniem nietylko u nas, ale i daleko zagranicą. Po nim przybyli inni, przywabieni urokiem Sztramberka. Dziś Sztramberk w obrazach wybitnych naszych malarzy, jak Jaroněk, Panuška, Šimon, Malý, Blažíček, Fiala, Jelínek i Welner, rozpowszechnił się po całym świecie. Sztramberk zawdzięcza sławę nietylko swej malowniczości; znanym jest w kołach naukowych, gdyż najbliższe jego okolice Biała Góra i Kotoucz słyną na całym świecie dzięki bogatym wykopaliskom przedhistorycznym i zkamieniałościom, które są chlubą muzeów nietylko w Czechosłowacji, lecz i zagranicą.

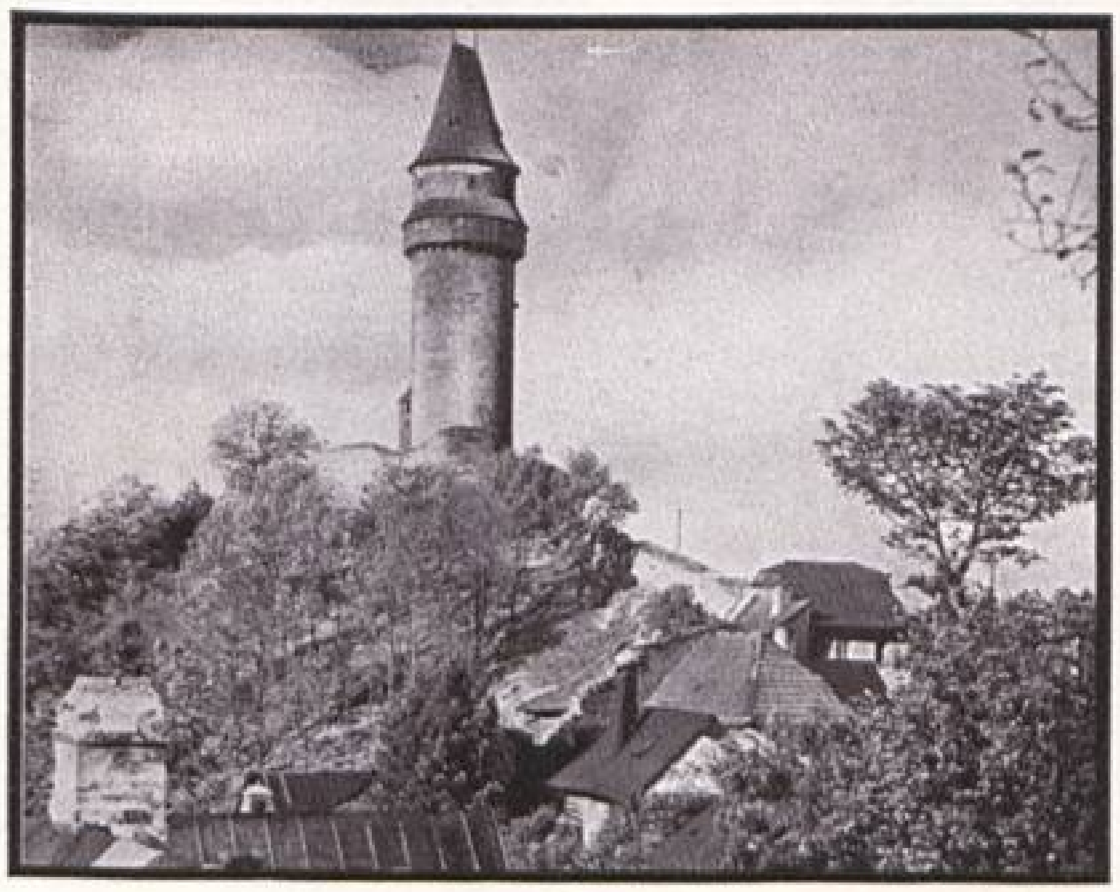

Štramberk: »Trúba«

Cicha: Kościół drewniany

Motyw z uliczek w Sztramberku

Wieczór na Radhoszczu

INFORMACYI o Beskidach udzielają: »Pohorská jednota Radhošť«, Frenštát pod Radhoštěm; Beskidenverein, Moravská Ostrava; Klub československých turistů, Praha II., Mikulandská 7, i jego oddział w Morawskiej Ostrawie; Zemský cizinecký svaz pro Moravu a Slezsko, Brno, Zelený trh 10, oraz wszystkie biura podróży.

Docent Inż. B. Pračka

Tłumaczyła Inż. Aniela Rosenberżanka

Hukwaldy: zamek

BIBLIOTEKA NARODOWA BN

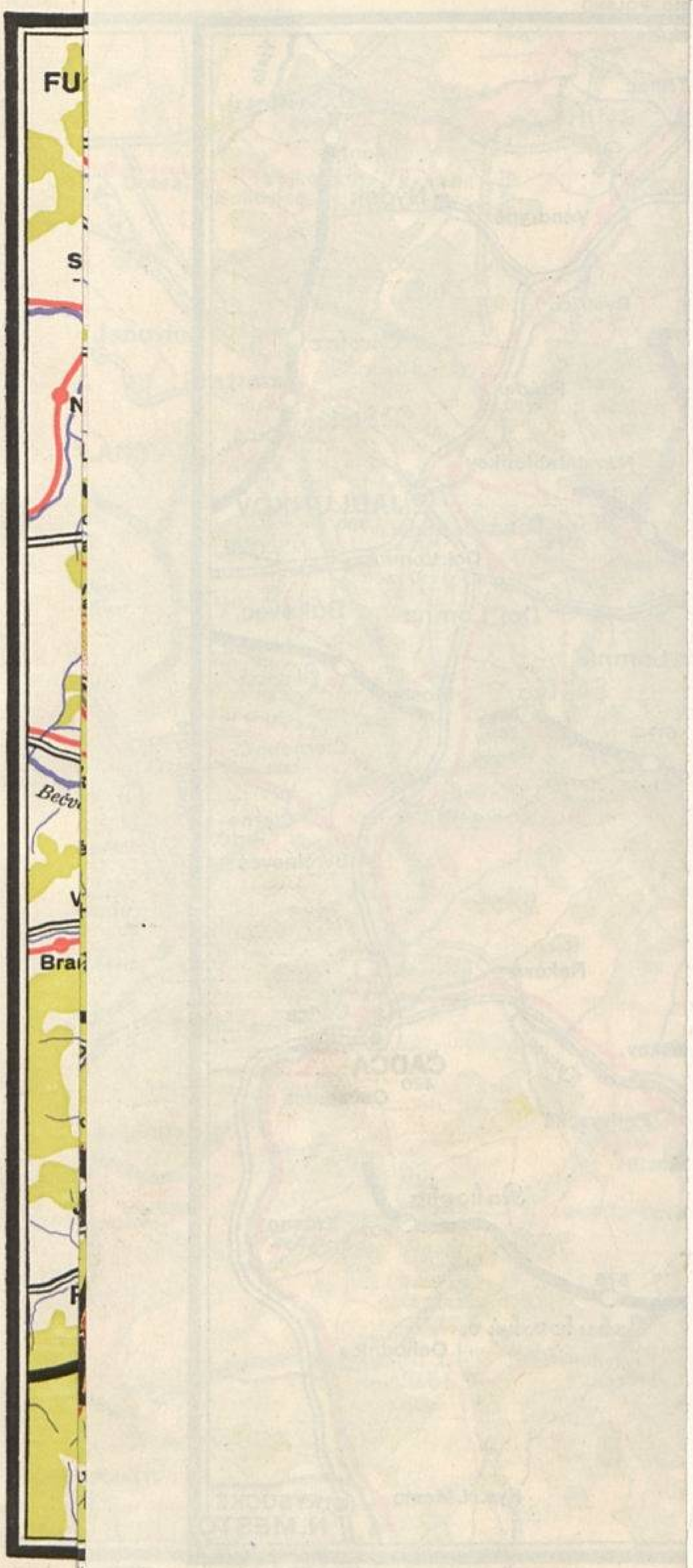

Wieczór na Radhoszczu

INFORMACYI o Beskidach udzielają: »Pohorská jednota Radhošť«, Frenštát pod Radhoštěm; Beskidenverein, Moravská Ostrava; Klub československých turistů, Praha II., Mikulandská 7, i jego oddział w Morawskiej Ostrawie; Zemský cizinecký svaz pro Moravu a Slezsko, Brno, Zelený trh 10, oraz wszystkie biura podróży.

Docent Inż. B. Pračka

Tłumaczyła Inż. Aniela Rosenberżanka

Hukwaldy: zamek

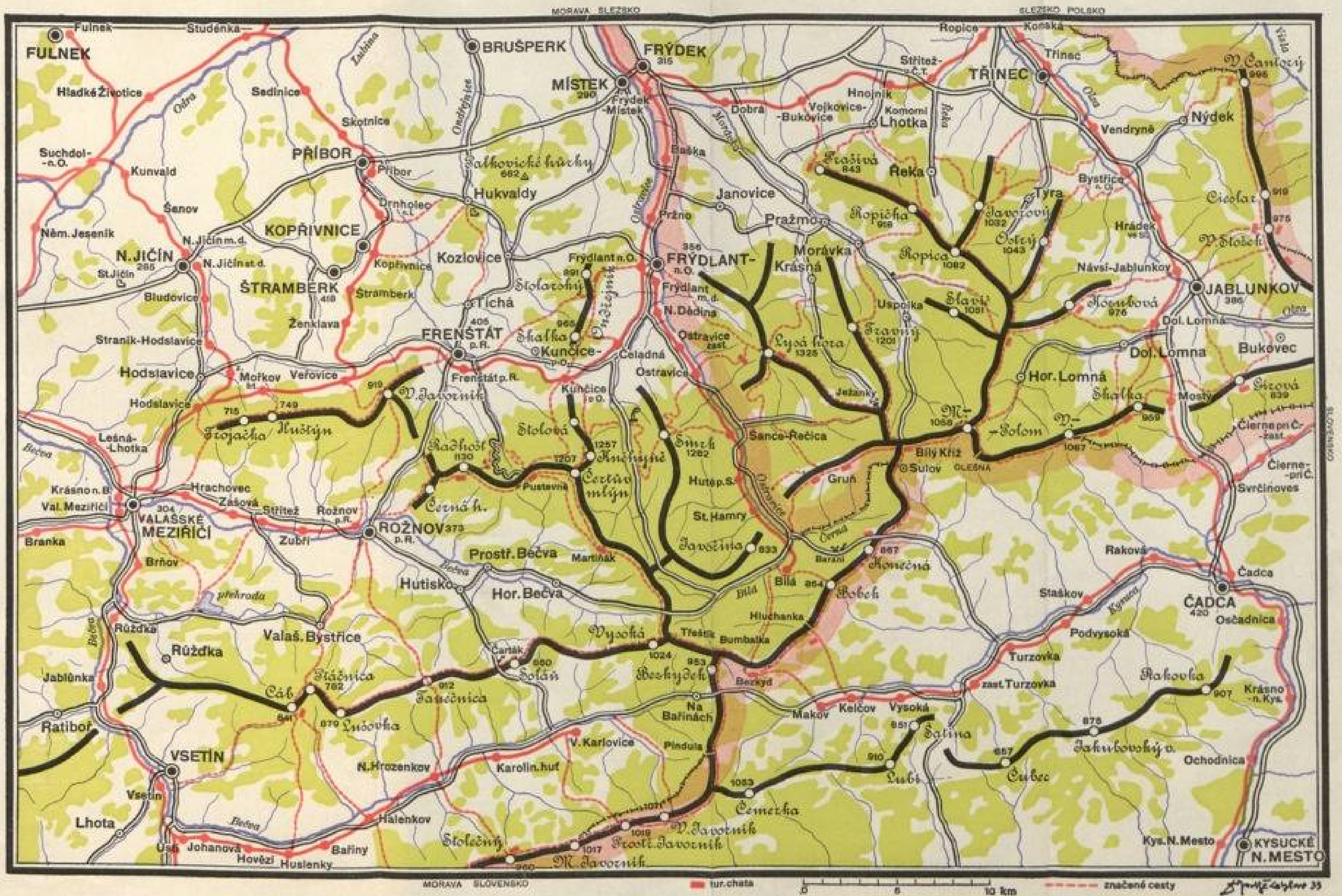

[stamp]

300

200/682260/288

BIBLIOTEKA NARODOWA
BN

5628

Ant Nauk
W-wa, 29.07.88
- 300 zł,-

INF
horská
těm;
českos
ská 7,
Zemsk
Brno,
dróży.

300
200/682360/288
BIBLIOTEKA NARODOWA BN
5628
Ant Nauk.
W-wa, 29.07.88
-300 zł.-

ČESKOSLOVENSKÁ AKCIOVÁ TISKÁRNA V PRAZE